GNIAZDA

HELMUT KAJZAR

REŻYSERIA:

MIECZYSŁAW GÓRKIEWICZ

SCENOGRAFIA:

JANUSZ WARPECHOWSKI

KOMENTARZ:

WŁADYSŁAW CYBULSKI

PRZY FORTEPIANIE:

PAWEŁ PAWŁOWSKI

*

MARIA MALICKA

TEATR BAGATELA

im. TADEUSZA BOYA ŻELEŃSKIEGO

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY: MIECZYSŁAW GÓRKIEWICZ
V-CE DYREKTOR: ROMUALD PAWŁOWSKI
KIEROWNIK LITERACKI: LESZEK ELEKTOROWICZ

***

Pani Malicka grała i mówiła Marię czarująco! Najlepiej czuła się w scenach, w których Schiller przyrządził swoją królową na słodko, ale były momenty, że wyrastały pazurki u skrzydeł tego anioła.

Fryderyk Schiller
„MARIA STUART"

*

Malicka grała tak, jak to ona umie — z całym aparatem chwytających za serce sposobów i sposobików — słodka dziewczyna, w każdym kąsku. Miła i dowcipna rola. Przyjmowano też p. Malicką owacyjnie.

Bus-Fekete
„TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ"

***

*

Biorąc teatralnie, wielkim atutem tej sztuki jest, że dała sposobność do zagrania jej parze Leszczyński — Malicka. Ta para to było dubletowe arcydzieło. P. Malicka artyzmem swoim pogłębiła rolę Nell; grała spojrzeniem, milczeniem, gestem, dała tej Nell całą przeduchowioną zmysłowość, połączyła śliczną kobiecość z jakąś zdecydowaną męskością inicjatywy miłosnej. Idźcie oglądać tę parę kochanków, która — poza rozkoszą artystyczną — może zmienić wasze pojęcia o wielu ważnych rzeczach na świecie.

****

Marcel Achard
„MISTIGRI"

Trzeba nam szczere wyrazy uznania skierować pod adresem p. Malickiej jako Joanny. Aktorka, która byłaby zupełnie idealnym wcieleniem tej roli, to byłby fenomen — może nie istniejący; jak połączyć w jednej postaci jej głęboką kobiecość, wdzięk dziecka i tężyznę żołnierza. Ta żołnierska strona najmniej może budziła wiary u p. Malickiej, ale w zamian inne tony Joanny brzmiały tak pełno, słodko a szlachetnie zarazem, iż postać stworzona przez nią wyszła siłą naszego wzruszenia zwycięsko z tej trudnej próby.

G. B. Shaw
„ŚWIĘTA JOANNA"

Mitomankę Maud grała p. Malicka i grała ją czarująco. Sączyła z siebie fluid niepoczytalnego łgarstwa, chodziła w jego aureoli, uskrzydliła tę rolę tak, że mimo woli spływała się nam z poprzednią jej kreacją, z ową biedną Maud Stuart, mniej szczęśliwą w swoich rojeniach, która śmiercią przypłaciła to, że się jej wyroiła korona Anglii. Partie choreograficzno-wokalne ustąpiły na drugi plan, z wyjątkiem Malickiej, która śpiewa jak syrena.

B. Granichstaedten
„DOMEK Z KART"

*

*

* * *

Tadeusz Boy-Żeleński
„FLIRT Z MELPOMENĄ"

Przedstawienie prowadzi:
TERESA TWARDZIAK
Kontrola tekstu:
Kierownik techniczny:
JACEK PYZIK
Światło:
JÓZEF FRANASZEK
Kostiumy wykonano w pracowniach
Teatru pod kierownictwem:
JANINY BAZARNIK I MARIANA ROPY
Peruki:
KRYSTYNA NAWROT
Nakrycia głowy:
HALINA PAZDERSKA
Rekwizyty:
MARIA WISIŃSKA I ANDRZEJ DUBIEŃSKI
Brygadier sceny:
JAN SMÓŁKA

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Cena zł 5.—
D. Z. 580/77 — C-25 (157) — 3.500

Redakcja programu:
TERESA CZERNIEJEWSKA-HERZIG
Opracowanie graficzne:
MŚCIWOJ OLEWICZ